Magiczny Kraków

Widzialne i niewidzialne – oto program główny 12. Festiwalu Conrada

2020-06-17

O wyjątkowości tegorocznej edycji Festiwalu Conrada świadczy nie tylko doborowe grono gości z całego świata, a także wielość i różnorodność dyskutowanych w jego trakcie tematów. W związku z sytuacją pandemiczną w tym roku połączymy się internetowo z autorkami i autorami, gośćmi programu głównego wydarzenia. Spotkamy się m.in. z Sigrid Nunez, Markiem Bieńczykiem, Royem Jacobsenem, Karlem-Markusem Gaussem, Magdaleną Tulli i Elif Şafak.

Hasłem przewodnim tegorocznego festiwalu jest „Widzialne i niewidzialne". Wspólnie z gośćmi będziemy się zastanawiać nad sposobami, za pomocą których literatura nazywa i wprowadza w obieg społeczny wybrane zjawiska, pozostawiając jednocześnie nienazwanymi (lub niewidzialnymi) inne. „Kto decyduje, co widać, a czego nie widać? Kto ma władzę ukazywania niewidzialnego i skrywania widzialnego? Bo przecież z faktu, że kogoś nie widać, nie wynika, że on, ona lub ono nie istnieje" – rozwija myśl główną festiwalu Michał Paweł Markowski, jego dyrektor artystyczny. „A nadmiar widzialnego? Czy nie męczy, czy nie zmusza do odwracania oczu? Komu i czemu pozwalamy istnieć w przestrzeni widzialnego, a komu i czemu tej racji odmawiamy? Kogo na ołtarzu widzialności uświęcamy, kogo zaś ignorujemy?" – dodaje.

Festiwal w sieci

– W tym roku to nie publiczność przychodzi na festiwal – to festiwal przychodzi do odbiorców na tablecie, smartfonie, komputerze – zapowiada Izabela Helbin, dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego. – Jeden z najważniejszych festiwali literackich świata będzie gościł w naszych domach, na spacerach, przy porannej kawie i popołudniowej herbacie. W październikowe wieczory zapraszamy na spotkania ze znakomitymi pisarkami i pisarzami. A to wszystko dzięki mediom cyfrowym oraz internetowi. Nie wyobrażamy sobie, żeby na festiwalowej mapie Polski mogło zabraknąć tego święta literatury. W tym roku będzie ono nieco inne niż zwykle, ale równie interesujące i wartościowe.

Dwadzieścia jeden spotkań w programie głównym

Od 19 do 25 października na kanałach Festiwalu Conrada będziemy gościć pisarki i pisarzy z całego świata. Organizatorzy połączą się z Norwegią, Belgią, Stanami Zjednoczonymi, Czechami, Francją, Turcją, Irlandią, Islandią, Rosją i Austrią. Każdego dnia festiwalu zaplanowano wirtualne spotkanie z jednym polskim pisarzem bądź pisarką i dwojgiem pisarzy z zagranicy.

– Każda z zaproszonych osób – mówi Grzegorz Jankowicz, dyrektor programowy festiwalu – opowie o innym aspekcie hasła przewodniego tegorocznej edycji. Z jednymi będziemy rozmawiać o prywatnym doświadczeniu (utracie, pamięci, traumie, obsesji), z drugimi o sprawach społecznych (funkcji literatury we współczesnym świecie, niewidzialnych częściach Europy Środkowej i Wschodniej, relacji – kulturowej i politycznej – między Wschodem a Zachodem.

Pytanie o doświadczenie bólu i jego wpływ na nasz sposób postrzegania świata i innych istnień pojawi się na spotkaniu z nagrodzoną National Book Award amerykańską pisarką Sigrid Nunez, która w

rozmowie z Magdą Heydel opowie m.in. o swojej bestsellerowej powieści „Przyjaciel”. Podczas pierwszego dnia festiwalu na dyskusję o tym, czy można dziś tworzyć literaturę, która zasłania przed nami problemy społeczne i osobiste, zaprosi Etgar Keret, znany i uwielbiany przez festiwalową publiczność izraelsko-polski pisarz i poeta, nazywany mistrzem krótkiej formy.

Do paradoksów wolności i jej (nie)widzialnych aspektów nawiąże rumuńsko-francuski dramaturg i pisarz Matei Vişniec, autor m.in. głośnej sztuki „Historia komunizmu opowiedziana umysłowo chorym”. Wspólnie z prowadzącą spotkanie Joanną Kornaś-Warwas spróbuje odpowiedzieć na pytanie, czy każdy człowiek potrafi być wolny i czy w istocie wolność jest dla człowieka wartością najwyższą. Drugi dzień festiwalu zwieńczy rozmowa z utytułowaną pisarką Bianką Bellovą, którą wydane w 2016 roku „Jezioro” uczyniło gwiazdą współczesnej literatury czeskiej. Bellová opowie o zanikaniu świata będącym nieuchronną częścią procesu dojrzewania.

Spotkanie z belgijską feministką i filozofką Chantal Mouffe otworzy trzeci dzień festiwalu. Jedna z najważniejszych przedstawicielek postmarksizmu poruszy problem populizmu, który w XXI pleni się w niemal wszystkich zakątkach świata. Z Belgii przeniesiemy się do Norwegii za sprawą Roya Jacobsena, którego powieść „Niewidzialni” trafiła do finału Międzynarodowej Nagrody Bookera 2017. Opowieść o dalekich, niedostępnych rejonach świata zakończy kolejny dzień festiwalu.

Spotkanie z pisarzem Kevinem Barrym to prawdziwa gratka dla wielbicieli literatury irlandzkiej. Barry jest autorem powieści i opowiadań. Jego książka „Nocny prom do Tangeru” znalazła się na liście nominacji do Nagrody Bookera 2019. O niszczycielskiej sile słów opowie z kolei islandzka powieściopisarka i dziennikarka radiowa Sigríður Hagalín Björnsdóttir, autorka książki „Wyspa”, określanej jako najważniejsza islandzka powieść ostatnich lat.

W piątym dniu festiwalu z czytelnikami spotka się belgijska pisarka Adeline Dieudonné. Autorka opowie o toksycznych relacjach rodzinnych, które opisała w poruszający sposób w swojej debiutanckiej powieści „Prawdziwe życie”. Książka ta we Francji sprzedała się w nakładzie dwustu tysięcy egzemplarzy i otrzymała czternaście nagród literackich. Z Marią Stiepanową, utytułowaną, obdarzoną bardzo charakterystycznym stylem rosyjską poetką i dziennikarką, czytelnicy spotkają się, by posłuchać, jak radzić sobie z ciężarem przeszłości i wspomnień.

W sobotnie popołudnie Wiktor Jerofiejew opowie nam o Rosji. Pisarz i publicysta, znany z umiejętnego operowania groteską i sarkazmem, w swoich utworach rozlicza się z rosyjską historią i mitologią. Kolejny gość, Karl-Markus Gauß, zabierze nas na południe, w świat Bałkanów i byłej monarchii austro-węgierskiej. Austriacki pisarz, znawca środkowoeuropejskich mniejszości etnicznych, niestrudzenie podróżuje po tych europejskich krajach i miastach, o których inni już zapomnieli. Szósty dzień festiwalu zakończy rozmowa z Elif Şafak, którą Orhan Pamuk nazwał najlepszą turecką pisarką ostatniej dekady. Jej dzieła były tłumaczone jak dotąd na dwanaście języków.

Ostatni dzień festiwalu wybrzmi wyjątkowo mocno dzięki irlandzkiej eseistce Emilie Pine, której teksty tworzące swego rodzaju pamiętnik rzucają wyzwanie przesądom o kobiecości, a ich siłą jest bezwarunkowa i krytyczna w swej wymowie szczerość. Zaskakujące finałowe spotkanie ze śpiewakiem operowym Ianem Bostridge’em, rzuci światło na pytane: Co się dzieje z naszym życiem, kiedy w sposób niemal obsesyjny zajmujemy się jednym tylko utworem? W przypadku Bostridge’a jest to

„Podróż zimowa” Franza Schuberta, którą wykonuje już od kilku dekad i o której napisał fascynującą książkę.

Mocna polska reprezentacja na Festiwalu Conrada

Festiwal Conrada to również oryginalne prezentacje polskiej literatury. Z czytelnikami spotkają się Zyta Rudzka, pisarka i scenarzystka, która w 2019 roku otrzymała Nagrodę Literacką Gdynia za książkę „Krótka wymiana ognia”, i Marek Bieńczyk, polski pisarz, historyk literatury, laureat Nagrody Literackiej Nike za zbiór esejów „Książka twarzy”, nominowany do tej samej nagrody w ubiegłym roku za zbiór esejów „Kontener”. W programie festiwalu zaplanowano również spotkanie z Mikołajem Łozińskim, którego ostatnia powieść „Stramer” odbiła się szerokim echem w świecie literackim, uzyskując nominację do Nagrody Literackiej Nike.

Pięciokrotna finalistka Nagrody Literackiej Nike i zdobywczyni Nagrody Literackiej Gdynia za powieść „Włoskie szpilki” – Magdalena Tulli to kolejny gość Festiwalu Conrada. Spotkamy się również z Joanną Rudniańską, zdobywczynią Międzynarodowej Nagrody im. Janusza Korczaka, autorką głośnej powieści „Bajka o Wojnie”, i Małgorzatą Rejmer, autorką m.in. nagrodzonej Paszportem „Polityki” książki „Błoto słodsze niż miód”. Listę tegorocznych gości zamyka Agnieszka Pajączkowska, kulturoznawczyni i twórczyni projektów fotograficznych. W swojej książce pt. „Wędrowny Zakład Fotograficzny” opisuje podróż po wschodnich i południowo-zachodnich rubieżach Polski, w czasie której oferowała mieszkańcom wykonanie zdjęć portretowych w zamian za rodzinne opowieści.

Nagroda Conrada

W ostatnim dniu festiwalu poznamy laureata lub laureatkę przyznawanej od 2015 roku Nagrody Conrada. Statuetka w formie charakterystycznej lunety trafia co roku w ręce autora lub autorki najlepszego debiutu prozatorskiego. Nagroda stanowi część programu wspierania debiutów Krakowa Miasta Literatury UNESCO – wspólnego przedsięwzięcia Miasta Krakowa, Krakowskiego Biura Festiwalowego, Instytutu Książki oraz Fundacji Tygodnika Powszechnego.